

Sygn. akt I ACa 97/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Michał Kłos

Sędziowie: SA Dorota Ochalska - Gola

SO (del.) Sławomir Zieliński (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K. (1), M. K. (2) i A. K.**

przeciwko **Towarzystwu (...) w W.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 17 listopada 2016 r. sygn. akt II C 1713/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz każdego z powodów M. K. (1), M. K. (2) i A. K. kwoty po 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 97/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 listopada 2016 roku Sąd Okręgowy w Łodzi:

1) zasądził od Towarzystwa (...) w W.:

a) na rzecz M. K. (1) 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od 22 października 2015 roku do 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz 2.330,20 tytułem zwrotu kosztów procesu;

b) na rzecz M. K. (2) 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od 22 października 2015 roku do 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz 2.330,20 tytułem zwrotu kosztów procesu;

c) na rzecz A. K. 55.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od 22 października 2015 roku do 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz 3.063,70 tytułem zwrotu kosztów procesu;

2) umorzył postępowanie w części obejmującej: żądanie zadośćuczynienia na rzecz M. K. (1) w kwocie 30.000 złotych, żądanie zadośćuczynienia na rzecz M. K. (2) w kwocie 30.000 złotych oraz żądanie zadośćuczynienia na rzecz A. K. w kwocie 15.000 złotych;

3) oddalił powództwo w pozostałej części;

4) nakazał pobrać od stron nieuiszczone koszty sądowe.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 lipca 2006 r., na skutek wypadku komunikacyjnego zmarł J. K.. Odpowiedzialny za wypadek posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) z siedzibą w W..

Sprawca wypadku został skazany przez Sąd Rejonowy w Zgierzu wyrokiem z dnia 25 czerwca 2007 r.

J. K. w chwili wypadku miał 12 lat. Krąg rodziny zmarłego obejmował rodziców: M. K. (1) i M. K. (2) oraz siostrę A. K., która wówczas miała 17 lat.

M. K. (1) i M. K. (2) wraz z dwójką dzieci: J. K. i A. K. tworzyli kochającą się i zgodną rodzinę. Rodzice pracowali razem w gospodarstwie rolnym, które w przyszłości, według ich planu, miał przejąć syn.

J. K. dobrze się uczył, uprawiał sport, biegał na 1000 m i 3000 m, zdobywał medale. Był zdolny, pomysłowy, uczuciowy. Nie sprawiał problemów wychowawczych, pomagał rodzicom w gospodarstwie rolnym. M. K. (1) i M. K. (2) odczuwali radość z syna.

Rodzeństwo dzieliło razem pokój, miało ze sobą dobry kontakt. Dzieci chodziły do tej samej szkoły. Rodzeństwo darzyło się wzajemnym szacunkiem. Dwa tygodnie przed śmiercią brat podarował siostrze psa. A. K. ma tego psa do dziś. Dzieci nie miały przed sobą żadnych tajemnic.

Po śmierci syna rodzice odczuwali pustkę i żal. M. K. (1) i M. K. (2) nie korzystali po śmierci syna z pomocy psychologa i psychiatry. Po śmierci brata A. K. nie miała problemów zdrowotnych, nie korzystała z pomocy psychologa lub psychiatry. Obecnie rodzice zmarłego 2-3 razy w tygodniu odwiedzają grób syna. M. K. (1) cały czas myśli o synu. Siostra odwiedza grób brata raz na 2-3 tygodnie.

Na skutek śmierci syna u M. K. (1) nie stwierdzono zmian w stanie zdrowia psychicznego (również po maju 2008 r.). Powódka przeżyła prawidłową, niepowikłaną zaburzeniami psychicznymi, reakcję żałoby trwającą około roku i wyrażającą się: obniżeniem nastroju wraz z płaczliwością, odczuwaniem smutku, żalu i straty.

Zakres cierpień psychicznych powódki M. K. (1) był umiarkowany i trwał około roku. Najtrudniejszy okres funkcjonowania po śmierci syna wynosił rok.

W ocenie psychologicznej na skutek śmierci syna u powoda M. K. (2) nie stwierdzono zmian w stanie zdrowia psychicznego (również po maju 2008 r.) Powód przeżył prawidłową, niepowikłaną zaburzeniami psychicznymi, reakcję żałoby, trwającą około roku i wyrażającą się: obniżeniem nastroju wraz z płaczliwością, odczuwaniem smutku, żalu, straty, braku oraz okresowymi zaburzeniami snu, które stanowią składowe prawidłowej reakcji żałoby w zakresie możliwości adaptacyjnych ustroju.

Zakres cierpień psychicznych powoda M. K. (2) spowodowanych śmiercią syna był umiarkowany i trwał około roku. Powód w okresie żałoby otrzymał wsparcie od rodziny, znajomych, sąsiadów.

U powódki A. K. na skutek śmierci brata nie stwierdzono zmian w stanie zdrowia psychicznego (również po maju 2008 r.). Powódka przeżyła prawidłową, niepowikłaną zaburzeniami psychicznymi, reakcję żałoby, trwającą około 2 lat i wyrażającą się: - obniżeniem nastroju wraz z płaczliwością, odczuwaniem smutku, żalu, straty lub złości, gniewu; - osłabieniem apetytu skutkującym spadkiem wagi ciała (przez pierwszy miesiąc); - okresową nadmierną sennością.

Zakres cierpień psychicznych powódki A. K. spowodowanych śmiercią brata, był umiarkowany, stopniowo się zmniejszający i trwający do około 2 lat. Rozmiar cierpień psychicznych rozumiany jako subiektywnie przeżywane cierpienia zależne jest w znacznym stopniu od struktury osobowości, zasobów własnych danej osoby, w tym np. od wsparcia środowiska w związku z przeżywaną stratą. Powódka po śmierci brata mogła liczyć na wsparcie chłopaka, rodziny, znajomych. Zakres cierpienia psychicznego będący następstwem śmierci brata powódki należy uznać jako umiarkowany i stopniowo malejący w okresie dwóch lat od wypadku.

A. K. ma obecnie 27 lat, jest panną, skończyła liceum profilowane i technikum agrobiznesu. Od 2009 r. pracuje. Jej życie po tym wypadku uległo zmianie – to ona ma teraz przejąć gospodarstwo rolne po rodzicach. Wcześniej nie wiązała swoich planów życiowych z gospodarstwem rolnym – chciała wyjechać do miasta.

Powodowie M. K. (1) i M. K. (2) prowadzą gospodarstwo rolne o powierzchni 13,5 ha. Wraz z nimi mieszka brat M. K. (2), kawaler, który pracuje w mieście jako malarz. Rodzina nie ma planów aby to on przejął gospodarstwo rolne.

Pozwem z dnia 16 listopada 2006 roku M. K. (2) wystąpił przeciwko pozwanemu z żądaniem zasądzenia odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci syna J. K..

Pozwem z dnia 16 listopada 2006 roku M. K. (1) wystąpiła przeciwko pozwanemu z żądaniem zasądzenia odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci syna J. K..

Ostatecznie wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgierzu w sprawie I C 492/06, zmienionym częściowo wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi, zasądzono na rzecz M. K. (2) i M. K. (1) kwoty po 30.000 zł z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej. W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, że przy ustaleniu wysokości odszkodowania wziął pod uwagę m.in. że utrata dziecka przez rodziców wywołuje nie tylko cierpienia psychiczne ale w konkretnej sytuacji może prowadzić do załamania psychicznego, osłabienia ich energii, a w konsekwencji do powstania szkody natury majątkowej. Nadto wskazał, że „znaczne pogorszenia sytuacji życiowej” może uzasadniać przyznanie odszkodowania tylko wówczas, gdy sprowadza reperkusje majątkowe w sytuacji życiowej uprawnionego, a nie polega wyłącznie na jego cierpieniach moralnych.

Kwoty zasądzone wyrokiem zostały przez pozwanego wypłacone wraz z odsetkami.

Pismem z dnia 11 września 2015 r., doręczonym w dniu 21 września 2015 r. powodowie, w związku ze śmiercią syna i brata, zgłosili szkodę pozwanemu i wnieśli o wypłatę zadośćuczynienia na rzecz: - M. K. (1) i M. K. (2) w wysokości po 100.000 zł; - na rzecz A. K. w wysokości 80.000 zł.

W dniu 3 listopada 2015 r. pozwany tytułem zadośćuczynienia wypłacił M. K. (1) i M. K. (2) kwoty po 30.000 zł, a A. K. kwotę 15.000 zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Wskazał, że zdarzeniem, z którego strona powodowa wywodziła swoje roszczenia, był wypadek komunikacyjny, do którego doszło w dniu 18 lipca 2006 r. W stosunku do sprawcy przedmiotowego zdarzenia zapadł wyrok karny skazujący. Okoliczności samego zdarzenia pozostawały poza sporem. Bezspornym było również, iż pojazd uczestniczący w zdarzeniu objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na mocy umowy zawartej z pozwanym ubezpieczycielem. Wszystkie te okoliczności były już przedmiotem ustaleń we wcześniejszym procesie o wypłatę odszkodowania z tytułu tego samego zdarzenia.

Odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) wynika z art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Odpowiedzialność sprawcy wypadku wynika natomiast z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c..

W orzecznictwie przyjmuje się, że najbliższym członkom rodziny zmarłego nie przysługuje roszczenie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Dlatego, Sąd Okręgowy poddał analizie podstawę prawną dochodzonych przez powodów roszczeń, podaną w pozwie (art. 23 k.c. w zw. z art. 448 k.c.).

Za ugruntowane i jednolite w orzecznictwie uznał Sąd Okręgowy stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Katalog dóbr osobistych opisany w art. 23 k.c. ma charakter otwarty.

W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się, że ochroną objętą w art. 23 k.c. są również takie dobra osobiste jak: pamięć po zmarłych, tradycja rodzinna, więzy rodzinne, prawo do planowania rodziny. Więzy rodzinne stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i z mocy art. 18 i 71 Konstytucji podlegają ochronie prawnej.

Sąd Okręgowy orzekający w niniejszej sprawie podzielił te zapatrywania. Nie ulega bowiem wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa podlega ochronie prawa, zaś więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc. Prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi zatem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c., co oznacza, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.. Nie można zaaprobować stanowiska, że przepisy art. 445 i 446 § 4 k.c. należy traktować jako *lex specialis* w stosunku do regulacji z art. 448 k.c., czego skutkiem jest brak możliwości dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej.

Sąd Okręgowy wskazał, że przychyła się do tezy, że dodanie art. 446 § 4 k.c. spowodowało zmiany w ogólnej wykładni przepisów art. 448 k.c. oraz art. 446 § 3 k.c. poprzez zawężenie katalogu osób mogących ubiegać się o takie zadośćuczynienie do osób najbliższych (art. 448 k.c.), które nie muszą już wykazywać jakichkolwiek dodatkowych przesłanek poza wymienionymi w tym przepisie oraz do wiązania funkcji art. 446 § 3 k.c. wyłącznie z ochroną majątkową.

Dalej wskazał Sąd Okręgowy, że również zarzut strony pozwanej, iż powodowie – M. K. (1) i M. K. (2) otrzymali od pozwanego kwotę pieniężną z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej, nie może świadczyć o braku zasadności ich roszczenia, albo o konieczności uwzględnienia przy ustaleniu zadośćuczynienia już wcześniej wypłaconych kwot. Na gruncie stanu prawnego obowiązującego w dacie zdarzenia, w orzecznictwie wyraźnie rozróżniano roszczenie odszkodowawcze związane z sytuacją materialną członków rodziny zmarłego (pogorszenie sytuacji życiowej), oparte na art. 446 § 3 k.c. oraz roszczenie o zadośćuczynienie w związku ze śmiercią osoby bliskiej, którego podstawę stanowiły właśnie art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. Na gruncie roszczenia odszkodowawczego, elementy niematerialne były rozważane jedynie w kontekście pogorszenia sytuacji, możliwości życiowych – stanowiły przesłankę ustalenia wysokości szkody o charakterze materialnym nierzadko po prostu trudnej do precyzyjnego obliczenia z uwagi na nieuchwytny rozmiar doznanej szkody.

Nie sposób więc zaakceptować wniosku, że żądanie zadośćuczynienia oparte na art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. jest bezzasadne, albowiem szkoda o charakterze niemajątkowym została już ujęta poprzez wypłatę odszkodowania powodom z racji pogorszenia się ich sytuacji życiowej. Przeczy temu nawet lektura uzasadnienia wyroków obu instancji gdzie ustalenia faktyczne skupiały się na tym, że powodowie wiązali swe nadzieje na przyszłość z jedynym

synem, który przejąć miał prowadzone przez nich gospodarstwo rolne, oraz tym, że miał on z nimi mieszkać i wspierać, kiedy będą w podeszłym wieku. Nadto Sądy analizowały, że wraz z dorastaniem syn w większym zakresie pomagałby w gospodarce rolnej rodziców – w szczególności w pracach polowych. Pogorszenie sytuacji życiowej powodów, było zatem upatrywane w tym, że powodowie utracili możliwość polepszenia warunków życiowych w przyszłości i powstała konieczność ograniczenia ich planów życiowych. Tym samym wpływ zdarzenia na stan psychiczny powodów był analizowany jedynie w kontekście ww. możliwości. Wyraźnie podkreślił rozpoznając apelację, w uzasadnieniu wyroku, Sąd Okręgowy, że „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” może uzasadniać przyznanie odszkodowania tylko wówczas, gdy sprowadza reperkusje majątkowe w sytuacji życiowej uprawnionego, a nie polega wyłącznie na jego cierpieniach moralnych. W żadnym zakresie zasądzone odszkodowanie nie stanowi zatem kompensaty za krzywdę związaną z samą śmiercią J. K.. Nie można bowiem tracić z pola widzenia okoliczności, iż wskazane przepisy art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. dotyczą odmiennych, wyłączających się wzajemnie roszczeń. Nie można się zgodzić z tezą, że na podstawie poprzedniego stanu prawnego, w odszkodowaniu na podstawie art. 446 § 3 k.c. uwzględniana była również krzywda.

Przechodząc do oceny zasadności zgłoszonego żądania zasądzenia zadośćuczynienia oraz jego wysokości Sąd Okręgowy stwierdził, że celem tego roszczenia jest kompensata doznanej krzywdy, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. W literaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy oraz wiek pokrzywdzonego. Dodać należy, że zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, a ta w istocie nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która, mając charakter tylko uzupełniający pośrednio może rzutować na umiarkowany jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie – rodzice zmarłego dziecka – M. K. (1) i M. K. (2) oraz siostra zmarłego A. K. - niewątpliwie doznali krzywdy w postaci zerwania więzi rodzicielskiej i braterskiej pomiędzy nimi, a zmarłym synem i bratem. Wiąz łącząca rodziców z dzieckiem jest jedną z najsilniejszych więzi emocjonalnych. Podobnie ma się to do relacji pomiędzy rodzeństwem. Niewątpliwie utrata więzi rodzinnej z synem i bratem spowodowała u rodziców i jego siostry ból i cierpienie. Powodowie na skutek zdarzenia z 2006 roku stracili syna i brata, z którym byli silnie związani. Jak wykazało przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe, powodów łączyła bliska więź uczuciowa ze zmarłym. Co do zasady żądanie zadośćuczynienia jest zatem w stosunku do nich uzasadnione.

Sąd Okręgowy miał przy tym na względzie, że powodowie silnie przeżyli śmierć syna i brata, a wiadomość o jego śmierci przyszła nagle i nieoczekiwanie. Zmarły w chwili śmierci miał niespełna 12 lat, mieszkał wspólnie z rodzicami w pokoju z siostrą. W związku ze śmiercią syna powodowie przeżyli prawidłową reakcję żałoby, która w przypadku rodziców wynosiła 12 miesięcy, a w przypadku siostry 2 lata.

Nie ulega wątpliwości, że każda śmierć osoby bliskiej, zwłaszcza nagła, jest dla rodziny ogromnym szokiem i traumatycznym przeżyciem. Zeznania wszystkich osób złożone przed Sądem i ich reakcje ujawnione na rozprawie wskazują, że ból powodów i pustka, jaką odczuwają po śmierci syna i brata, są autentyczne. Zadośćuczynienie w takim wypadku ma przede wszystkim spełniać funkcję kompensacyjną, winno odpowiadać doznanej krzywdzie i musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Nie może być jednak nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Jednocześnie doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności.

Mając na uwadze powyższe kryteria, Sąd Okręgowy uznał, że doznana przez powodów krzywdę rekompensuje kwota w wysokości po 70.000 zł. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do różnicowania zadośćuczynienia, bardzo bliska więź rodzeństwa była w świetle okoliczności niniejszej sprawy niewątpliwa. W dacie śmierci brata, powódka A. K. mieszkała z nim w pokoju, dzieliła z nim zatem każdy dzień swojego życia. Zaledwie dwa tygodnie przed śmiercią dostała od swojego brata psa, który towarzyszy jej do dziś. Ponadto, z opinii sporządzonych w tej sprawie wynika, iż u A. K. reakcja żałoby występowała przez dłuższy okres, niż miało to miejsce u rodziców zmarłego, zaś natężenie cierpienia przeżywanego w tym czasie przez A. K. było nie mniejsze, niż w przypadku pozostałych powodów. Nie istnieją zatem żadne przesłanki uzasadniające tezę, iż siostra zmarłego cierpiała mniej, niż rodzice, a co za tym idzie nie ma argumentów za przyznaniem jej mniejszego zadośćuczynienia.

Mając na uwadze przyznane dotychczas od pozwanego ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego tytułem zadośćuczynienia kwoty po 30.000 zł na rzecz M. K. (1) i M. K. (2), a na rzecz A. K. kwoty 15.000 zł, Sąd Okręgowy zasądził uzupełniająco na rzecz powodów – rodziców zmarłego M. K. (1) i M. K. (2) kwoty po 40.000 zł, a na rzecz A. K. kwotę 55.000 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego, mimo iż cierpienia i odczuwanie bólu są w znacznej mierze sprawą subiektywną, mając na uwadze powyższe okoliczności, domaganie się przez powodów zadośćuczynienia w kwocie wyższej, niż zasądzone, jest żądaniem jednak wygórowanym, dlatego w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu. Zasądzone kwoty odnoszą się do praktyki orzeczniczej w tego typu sprawach. Specyfika niniejszego postępowania polega na tym, że obraz wpływu śmierci bliskiej osoby jest przedstawiony z perspektywy czasowej, która często nie występuje w takich sprawach, ale nie zmienia to faktu, że zasądzone kwoty zadośćuczynień zawsze przecież uwzględniają ewentualne, dalsze skutki doznanych krzywd.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę prawną zasądzonych odsetek stanowił przepis art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. oraz, że podlegały one zasądzeniu od daty wezwania pozwanego do spełnienia świadczenia.

Wobec tego, że w piśmie procesowym z dnia 25 kwietnia 2016 r. powodowie w związku z dokonaną przez pozwanego już po wytoczeniu powództwa wypłatą kwot po 30.000 zł na rzecz M. K. (1) i M. K. (2) oraz kwoty 15.000 zł na rzecz A. K. cofnęli powództwo w tym zakresie, a nie zachodzą przesłanki wymienione w art. 203 § 4 k.p.c., postępowanie w zakresie cofniętego żądania, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., podlegało umorzeniu.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., rozdzielając je między stronami, stosownie do wyniku sprawy.

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła strona pozwana, zaskarżając go w części, a mianowicie:

1. w pkt 1. lit. a) wyroku w zakresie kwoty 20.000 zł zasądzonej tytułem zadośćuczynienia dla powódki M. K. (1) oraz orzeczenia o kosztach procesu;
2. w pkt 4. lit. a) wyroku - orzeczenia o kosztach procesu;
3. w pkt 1. lit. b) wyroku w zakresie kwoty 20.000 zł zasądzonej tytułem zadośćuczynienia dla powoda M. K. (2) oraz orzeczenia o kosztach procesu;
4. w pkt 4. lit. b) wyroku 1 orzeczenia o kosztach procesu.
5. w pkt 1. lit. c) wyroku w zakresie kwoty 40.000 zł zasądzonej tytułem zadośćuczynienia dla powódki A. K. oraz orzeczenia o kosztach procesu;
6. w pkt 4. lit. c) wyroku - orzeczenia o kosztach procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił obrazę prawa materialnego:

a) art. 448 k.c. - poprzez błędną ocenę, że zadośćuczynieniem odpowiednim dla rozmiaru krzywdy:

- powódki M. K. (1), wywołanej śmiercią jej syna jest kwota 70.000 zł;
- powoda M. K. (2), wywołanej śmiercią jego syna jest kwota 70.000 zł;
- powódki A. K., wywołanej śmiercią jej brata jest kwota 70.000 zł;

b) art. 32 ust. 1 zdanie drugie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej - poprzez przyznanie powodom zadośćuczynienia w kwocie rażąco odbiegającej wysokością od kwot, które uzyskały na mocy prawomocnych wyroków osoby dochodzące roszczeń tego samego rodzaju, w bardzo podobnych stanach faktycznych, w szczególności przy bardzo podobnej sytuacji osobistej (z racji wieku, płci, sposobu życia przed wypadkiem), co narusza zasadę równego traktowania obywateli przez władze publiczne, wyrażoną w powołanym przepisie.

Przy tak sformułowanych zarzutach apelujący wniósł o:

1) zmianę wyroku poprzez:

- zasądzenie w pkt 1. lit. a) wyroku tytułem zadośćuczynienia dla M. K. (1) kwoty 20.000 zł i o oddalenie powództwa w pozostałej części;
- orzeczenie w pkt 4. lit. a) wyroku o kosztach procesu według zasady ich stosunkowego rozłożenia, z uwzględnieniem zmiany pkt 1. lit. c) wyroku;
- zasądzenie w pkt 1. lit. b) wyroku tytułem zadośćuczynienia dla M. K. (2) kwoty 20.000 zł i o oddalenie powództwa w pozostałej części;
- orzeczenie w pkt 4. I. b) wyroku o kosztach procesu według zasady ich stosunkowego rozłożenia, z uwzględnieniem zmiany pkt 1. lit. c) wyroku;
- zasądzenie w pkt 1. lit. c) wyroku tytułem zadośćuczynienia dla A. K. kwoty 15.000 zł i o oddalenie powództwa w pozostałej części;
- orzeczenie w pkt 4. lit. c) wyroku o kosztach procesu według zasady ich stosunkowego rozłożenia, z uwzględnieniem zmiany pkt 1. lit. c) wyroku.

2) o zwrot kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za swoje. Podziela także zaprezentowaną przez ten Sąd ocenę prawną zgłoszonych roszczeń.

Ponieważ Sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń, uzasadnienie wyroku odnosić się będzie, w trybie art. 387 § 2¹ k.p.c., jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, z przytoczeniem przepisów prawa.

Zasada odpowiedzialności sprawcy wypadku, jak i pozwanego zakładu ubezpieczeń w odniesieniu do powodów pozostawała bezsporna.

Wobec powyższego koniecznym było odniesienie się do twierdzeń skarżącej, zmierzających do zakwestionowania wysokości zasądzonych tytułem zadośćuczynienia kwot.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że krzywdę osoby pokrzywdzonej trudno jest jednoznacznie ocenić w pieniądzu. Ustawodawca wprowadzając do art. 448 k.c. przesłankę „odpowiedniej sumy” pozostawił w istocie składowi orzekającemu swobodę oceny co do wysokości zasądzanej kwoty. Nie powinno jednak budzić jakichkolwiek wątpliwości, że swoboda ta nie oznacza dowolności, skoro przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy. Choć precyzyjne ustalenie rozmiarów uszczerbku o niemajątkowym charakterze nie jest możliwe, to rozstrzygnięcie w tym zakresie winno być oparte na kryteriach zobiektywizowanych, a nie jedynie na subiektywnych odczuciach poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2010 r., sygn. akt III CSK 279/10, LEX nr 898254).

W literaturze wskazuje się, że kryterium mającym istotne znaczenie przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia jest przede wszystkim rozmiar doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy. Nadto podnosi się, że mają na tę wysokość między innymi wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Sąd może również przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia odnosić się do kryterium stopy życiowej społeczeństwa, które w sposób pośredni może rzutować na jego wysokość, bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego.

Tym niemniej, pamiętać należy, że przesłanka ta ma jedynie charakter uzupełniający i ogranicza wielkość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do nieuzasadnionego wzbogacenia osoby uprawnionej, aczkolwiek nie może ona pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej roli jaką jest funkcja kompensacyjna i zmierzać do wyeliminowania innych czynników kształtujących jego wymiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., sygn. akt IV CKN 1266/00, LEX nr 80272). Zadośćuczynienie powinno mieć bowiem charakter całościowy i obejmować swoim zakresem zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne związane ze śmiercią osoby najbliższej już doznane, jak i te które mogą dopiero powstać w przyszłości.

Wobec tego, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia ma charakter nader ocenny i należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, to ingerencja Sądu drugiej instancji w ustaloną wyrokiem wysokość zadośćuczynienia jest możliwa jedynie w wypadku gdyby po uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego rozmiary, okazało się ono niewspółmiernie nieodpowiednie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 listopada 2004 roku, sygnatura akt I CK 219/04, LEX nr 146356; z dnia 9 lipca 1970 roku, sygnatura akt III PRN 39/70, OSNC 1971/3/53). Zatem zakwestionowanie wysokości przyznanego zadośćuczynienia jest możliwe tylko w razie wykazania jej rażącej nieproporcjonalności w stosunku do wyrządzonej krzywdy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2011 r., sygn. akt I CSK 33/11, L.).

O naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia, które miałyby jedynie wymiar symboliczny, niestanowiący rekompensaty doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, która mogłaby prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia się osoby poszkodowanej.

Odnosząc powyższe rozważania jurydyczne na kanwę niniejszej sprawy należy podkreślić, że Sąd pierwszej instancji określając wysokość zadośćuczynienia, miał przy tym na względzie wymóg jego kompensacyjnego charakteru, a także wypracowane w doktrynie i orzecznictwie kryteria ustalania jego rozmiaru. Sąd Okręgowy dokonując oceny w tym przedmiocie wziął pod uwagę wszystkie okoliczności faktyczne sprawy, odnosząc się do nich w sposób szczegółowy.

Należy przy tym zauważyć, że zarzuty wywiedzionej przez stronę pozwaną apelacji zostały skonstruowane w ten sposób, że skarżący nie wskazuje aby Sąd Okręgowy nie uwzględnił wszystkich okoliczności i czynników

uzasadniających przyznane świadczenie, dopuszczając się tzw. „błędu braku” albo też aby niektóre z tych okoliczności pominął bądź nie przypisał im należytego znaczenia.

Skarżący ogranicza się bowiem do wykazywania, że wysokość przyznanych powodom zadośćuczynień odbiega od wysokości zadośćuczynień przyznawanych w innych procesach na rzecz osób dochodzących roszczeń tego samego rodzaju, w bardzo podobnych stanach faktycznych, w szczególności przy bardzo podobnej sytuacji osobistej (z racji wieku, płci, sposobu życia przed wypadkiem).

Sąd drugiej instancji uznał te argumenty, zmierzające do podważenia zasadności kwestionowanego rozstrzygnięcia poprzez odwołanie się do innych orzeczeń sądów powszechnych, za bezzasadne. Należy bowiem zaakcentować, że odwoływanie się do rozstrzygnięć wydanych w innych, pozornie podobnych sprawach należy uznać za chybione. Określając jednak wysokość zadośćuczynienia Sąd musi bowiem uwzględnić wszystkie okoliczności konkretnego i indywidualnego zdarzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 17 września 2010 r., sygn. akt II CSK 94/10, opubl. w R. (...) ; z dnia 3 lipca 2008 r., sygn. akt IV CSK 113/0, LEX nr 447669). Dlatego przywoływanie przez apelującą dla uzasadnienia swoich twierdzeń, orzeczeń wydanych w innych sprawach, w których zasądzono niższe kwoty tytułem zadośćuczynienia, jest nieuzasadnione. W prawie polskim obowiązuje bowiem zasada indywidualizacji wysokości zadośćuczynienia, dlatego nie sposób porównywać ze sobą zasądzonych w różnych sprawach świadczeń pieniężnych z tytułu zadośćuczynienia z tej tylko przyczyny, że ustalenia faktyczne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia wydają się być na pozór podobne. W orzecznictwie można znaleźć również wiele przykładów orzeczeń zasądzających wyższe świadczenia.

Ze wszystkich powołanych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację, a to na podstawie przepisu art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, wyrażoną w art. 98 k.p.c..

Zasądzone z tego tytułu na rzecz powodów kwoty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika powodów za czynności w postępowaniu apelacyjnym ustalone na podstawie § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U. 2015. 1804).

Biorąc pod uwagę stopień zawilości sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika powodów w postępowaniu apelacyjnym i jego wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności fakt, iż postępowanie apelacyjne zakończyło się na pierwszym terminie rozprawy, zaś w jego toku nie było prowadzone postępowanie dowodowe, brak było podstaw do ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości innej niż minimalna, przewidziana przepisami wyżej wskazanego rozporządzenia.